

Gdańsk, 22 września 2020 r.

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Januszczak
„Autyzm a interakcja. Sprawności interakcyjne dzieci 6-9-letnich z zaburzeniami
ze spektrum autyzmu ”

Lublin 2020

(promotor – dr hab. Jolanta Panasiuk, prof. UMCS)

Recenzowana rozprawa doktorska jest dziełem obszernym. Składa się z dwóch tomów i liczy łącznie 1315 stron. Tom pierwszy liczy 621 stron, z czego 600 stron przypada na tekst główny, reszta natomiast obejmuje bibliografię (s. 601-615), spis rycin i tabel. Tom drugi (694 strony) jest aneksem do części teoretycznej dysertacji i zawiera kwestionariusz wywiadu (s. 627-632), arkusz Badania Profilu Psychoedukacyjnego PEP-R (s. 633-647) oraz protokoły obserwacji badanych dzieci (s. 648-1315). Autorka nie przedstawiła zasadności zamieszczenia tak obszernego materiału empirycznego. Informacja o istnieniu i zawartości tomu II nie pojawiła się we „Wstępie” pracy, w którym Katarzyna Januszczak charakteryzuje tylko strukturę I tomu rozprawy.

Głównym celem rozprawy, jaki postawiła sobie Autorka, „jest ukazanie stanu sprawności interakcyjnych dzieci w wieku od 6 do 9 lat z zaburzeniami autystycznymi” (s. 10) oraz opracowanie na podstawie uzyskanych wyników badań optymalnych metod i technik terapeutycznych wskazanej grupy pacjentów w zakresie ich językowej sprawności społecznej, sytuacyjnej i pragmatycznej.

Materiał badawczy Doktorantka zebrała w trakcie badań longitudinalnych (od 2016 do 2019 roku) w dwóch krośnieńskich przedszkolach (Niepubliczne Przedszkole Integracyjne „Planeta 21”, Niepubliczne Przedszkole „Stokrotka”), Szkole Podstawowej nr 14 w Krośnie oraz placówce edukacyjno-terapeutycznej „Fundacja 21” (zob. s. 115, 127). Łącznie w badaniach wzięło udział 30 dzieci (6 dziewczynek i

24 chłopców), przy doborze których uwzględniono ocenę kliniczną, wyniki diagnoz specjalistycznych oraz charakterystykę społeczną.

Praca jest ilustrowana licznymi wykresami (68), tabelami (29) i uzupełniona bogatą bibliografią, która bardzo dobrze świadczy o rozległości zainteresowań badawczych Autorki.

Ocenę rozprawy należy rozpocząć od samego *tematu*. Tytułowe zaburzenia ze spektrum autyzmu (Autism Spectrum Disorder - ASD) w badaniach epidemiologicznych przeprowadzonych w XXI wieku szacuje się na 1% ogólnej populacji (Rybakowski i in., 2014, s. 654). Jest to stosunkowo duży odsetek. Diagnozowanie, terapia oraz funkcjonowanie osób z ASD stanowią niezwykle istotny i, niestety, ciągle narastający problem społeczny. W związku z tym każde badanie, które w jakimś zakresie wyjaśnia podstawy teoretyczne oraz praktyczne aspekty funkcjonowania osób autystycznych, jest niezwykle cenne. W polskiej literaturze przedmiotu można odnotować stosunkowo niewiele prac, które rozpatrują zaburzenia ze spektrum autyzmu z perspektywy logopedycznej teorii interakcji. Najczęściej omawiane są ogólne zaburzenia interakcji społecznych osób z ASD oraz ich trudności w nawiązywaniu kontaktów, bez precyzyjnego wyróżnienia poszczególnych elementów sytuacji wypowiedzi. Zaprezentowana przez Doktorantkę sprawność sytuacyjna, uwzględniająca czas i miejsce rozmowy, praktycznie nie została dotychczas w szerszym zakresie zauważona przez badaczy.

W kontekście tych spostrzeżeń wybór i sformułowanie tematu należy ocenić jako szczególnie trafne i ciekawe badawczo.

Układ rozdziałów nie budzi zastrzeżeń. Realizacja sformułowanego celu, materiał badawczy, metodologia znajduje swoje odzwierciedlenie w strukturze pracy. Mam jednak pewne zastrzeżenia do proporcji między rozważaniami teoretycznymi, o charakterze referującym, założeniami metodologicznymi, a analitycznymi częściami rozprawy.

O ile teoretyczne podstawy pracy zaprezentowane w dwóch pierwszych rozdziałach I tomu rozprawy (*Autyzm jako zaburzenie neurorozwojowe* - s. 13-81, *Teoria interakcji* - s. 83-108) oraz rozdział poświęcony metodologicznym podstawom badań nad sprawnościami interakcyjnymi dzieci autystycznych (s. 109 – 130) są

przejrzyste, napisane w sposób jasny i precyzyjny, o tyle część empiryczna dysertacji, na którą składają się rozdziały IV, V i VI (s. 131-571), przytłacza ogromem zamieszczonego w niej materiału badawczego. Jego bogactwo, co prawda, bardzo dobrze świadczy o pracowitości i skrupulatności Doktorantki, ale w istotnym stopniu utrudnia lekturę dysertacji. Uważam, że można było, bez straty dla wartości merytorycznej pracy, zrezygnować z części przytaczanych zachowań językowych badanych dzieci, a odesłać czytelnika do materiału źródłowego, zamieszczonego w *Aneksie*. Bez wątpienia niezwykle cennym dla całości pracy jest rozdział VII, zamykający dysertację, w którym Autorka przedstawiła model zachowań interakcyjnych w autyzmie w kontekście procedur związanych z diagnozą i terapią logopedyczną.

Bogate treściowo są dwa wspomniane wyżej rozdziały teoretyczne pracy. W pierwszym z nich Autorka zaprezentowała istotną dla tematu dysertacji problematykę dotyczącą zaburzeń ze spektrum autyzmu (m.in. historię badań nad autyzmem, jego przyczyny i objawy, kryteria rozpoznawania zaburzeń autystycznych oraz kierunki i metody terapii dzieci z takimi zaburzeniami), drugi zaś dotyczy teoretycznych aspektów interakcji ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji interakcji Stanisława Grabiаса, na której opiera się część analityczna dysertacji. Przyjęcie perspektywy interakcyjnej autorstwa tego badacza było bez wątpienia optymalnym rozwiązaniem metodologicznym.

Bardzo cenny jest rozdział III rozprawy, poświęcony metodologicznym podstawom badań nad sprawnościami interakcyjnymi dzieci autystycznych (s. 109-130), w którym Doktorantka precyzyjnie sformułowała cel przeprowadzonych badań oraz szczegółowe pytania badawcze (12 pytań), przyjęła hipotezy badawcze (7 hipotez), podała zasady doboru grupy badanych dzieci, dokonała jej charakterystyki oraz przedstawiła zasady analizy badanej sprawności interakcyjnej. Jest niezwykle ważne, że Autorka, oprócz celów poznawczych, zaakcentowała również praktyczne możliwości wykorzystania uzyskanych wyników badań w zakresie doboru optymalnych metod i technik terapeutycznych autystycznych dzieci.

Moje wątpliwości budzi hipoteza 7., którą Autorka sformułowała następująco: „Opisanie reguł interakcji w przypadku zaburzeń ze spektrum autyzmu pozwala na

skuteczną komunikację” (s. 115). Czy naprawdę samo opisanie wskazanych reguł może wpłynąć na skuteczne komunikowanie się? Komunikowanie się kogo z kim? Zbyt ogólnie sformułowana jest hipoteza 1. („Inherentną cechą człowieka jest dążenie do kontaktu z innymi ludźmi [...]”) i 2. („Cechą ludzkiego gatunku jest zdolność do posługiwania się językiem [...]”) – s. 114.

Na podkreślenie zasługuje starannie przemyślany dobór dzieci biorących udział w badaniach oraz ich szczegółowa charakterystyka. W związku z nią mam jednak jedno pytanie. Dobierając grupę badanych dzieci, Autorka posłużyła się między innymi kryterium wieku. W prowadzonych przez nią badaniach wzięły udział dzieci w wieku od 6 do 9 lat. Kryteria przyjęcia dolnej granicy wiekowej zostały uzasadnione wystarczająco: „[...] do szóstego roku życia prawidłowo rozwijające się dziecko opanowuje system językowy i wchodzi w kolejne stadium rozwoju – rozwój myślenia pojęciowego [...]. Szósty rok życia stanowi zatem swoistą cezurę w językowym i poznawczym rozwoju dziecka, a w związku z objęciem dziecka obowiązkiem szkolnym, również w jego rozwoju społecznym” (s. 10)¹. Trudno się z taką argumentacją nie zgodzić. Brakuje jednak choćby ogólnej informacji, dlaczego górną granicę wiekową badanych dzieci stanowi 9. rok życia. Można się tylko domyślać, dlaczego została ona przez Doktorantkę przyjęta.

Z punktu widzenia celów pracy przyjęty przez Autorkę podział badanej grupy (30 osób) ze względu na zdolność do posługiwania się mową oraz ogólny poziom funkcjonowania badanego dziecka określony ilościowym wynikiem badania Profilu Psychoedukacyjnego PEP-R (s. 124) był jak najbardziej zasadny i sprawił, że uzyskane wyniki badań są wiarygodne. Dokonanego podziału badanych dzieci na 4 (pod)grupy: G1 (grupa dzieci niemówiących i niskofunkcjonujących), G2 (grupa dzieci niemówiących na średnim poziomie funkcjonowania), G3 (grupa dzieci mówiących na średnim poziomie funkcjonowania), G4 (grupę dzieci mówiących i wysokofunkcjonujących) Autorka konsekwentnie trzyma się podczas prezentowania

¹ Należy w tym miejscu doprecyzować, że zgodnie z prawem oświatowym „obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat” (Dz. U. 2020 poz. 910, art. 35).

wyników badań w zakresie badanych sprawności językowych (społecznej, sytuacyjnej oraz pragmatycznej).

Prezentując wyłączające kryteria doboru grupy badanych dzieci (kryteria stanowiące podstawę decyzji o niezakwalifikowaniu danej osoby do badań) Doktorantka posłużyła się terminem *upośledzenie umysłowe* (s. 116; zob. też: s. 47, 584). Proponowałbym, aby zamiast niego używać terminu *niepełnosprawność intelektualna*, który współcześnie traktowany jest jako pojęcie uniwersalne dla języka medycyny, edukacji i innych sfer, a także w obszarze działań społecznych i prawnych, obejmujące deficyty zarówno w zakresie funkcjonowania intelektualnego, jak i adaptacyjnego w obszarach dotyczących rozumienia pojęć, funkcjonowania społecznego oraz w dziedzinach praktycznych (Kaczorowska-Bray, 2017, s. 34-35). Termin *niepełnosprawność intelektualna* bądź *zaburzenie rozwoju intelektualnego* (ang. *intellectual disability* lub *intellectual developmental disorder*) jest na przykład terminem obowiązującym w DSM-5 (*Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*) – kolejnej edycji klasyfikacji zaburzeń psychicznych Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego (2018, s. 38). Sugerowałbym też, żeby zamiast określenia *grupa badawcza* (s. 115) używać terminu *grupa badana*. *Grupa* (zespół) *badawcza* bowiem to ta, która zawodowo zajmuje się badaniami naukowymi, a nie ta, która jest badana.

Oceniając zaprezentowaną w pracy *interpretację* materiału, należy stwierdzić, że Autorka jest do niej bardzo dobrze przygotowana. Na podkreślenie zasługuje uderzająca staranność Katarzyny Januszczak w zestawianiu materiału naukowego i sumienność w przytaczaniu wszelkich zaobserwowanych faktów. Tak porządna analiza materiału pozwala Autorce na wyciąganie bardzo dobrze udokumentowanych wniosków.

Wyniki badań stanu sprawności komunikacyjnych diagnozowanych dzieci autystycznych zostały zaprezentowane w rozdziałach: czwartym, piątym i szóstym. Każdy z nich jest poświęcony konkretnej omawianej sprawności: społecznej, sytuacyjnej i pragmatycznej. Autorka przyjęła, z pożytkiem dla pracy, taki sam schemat prezentacji w poszczególnych rozdziałach: po krótkim wprowadzeniu ogólnym prezentuje daną sprawność w czterech wcześniej wyodrębnionych wcześniej

grupach dzieci: niemówiących i niskofunkcjonujących (G1), niemówiących na średnim poziomie funkcjonowania (G2), mówiących na średnim poziomie funkcjonowania (G3) oraz wysokofunkcjonujących, posługujących się mową (G4). Istotną częścią każdego rozdziału jest prezentowany w tabelach bardzo bogaty materiał językowy ilustrujący wykładniki danej sprawności w interakcjach dzieci autystycznych w poszczególnych badanych grupach. Każda z tabel zawiera kod identyfikujący dane dziecko oraz informacje na temat kanału przekazu (werbalny/niewerbalny), znaków reaktywnych (oznaki stanów psychofizycznych), skuteczności komunikatu oraz typu kontaktu. O bogactwie zawartego w nich materiału językowego może świadczyć fakt, że łącznie zajmują one prawie 290 stron tekstu. Jego zebranie, odsłuchanie i zapisanie było niezwykle pracochłonnym etapem przygotowywania dysertacji. Jest on wartością sam w sobie. Doktorantce należą się słowa uznania za niezwykle pracowitość i naukową rzetelność. Jest ona bardzo dobrze przygotowana do interpretacji zebranego materiału. Nie mam zastrzeżeń do tej części recenzowanej dysertacji.

Godnym odnotowania jest także fakt, że każdy z ocenianych tu rozdziałów kończy się podsumowaniem i wnioskami z uzyskanych wyników badań w zakresie poszczególnych sprawności. W bardzo przejrzystych tabelach zbiorczych (zob. tabela 4.5., 5.5., 6.5.) prezentowane są wykładniki konkretnej sprawności badanego dziecka uczestniczącego w poszczególnych typach kontaktu, ocena poziomu danej sprawności (ilustrowana licznymi wykresami) w określonej grupie badanych (G1, G2, G3, G4) oraz ogólna ocena wszystkich badanych osób w zakresie rozumienia i realizowania językowych reguł społecznych, sytuacyjnych i pragmatycznych.

Analizy materiału prezentowane przez Doktorantkę w pełni recenzenta przekonują.

Z punktu widzenia logopedii jest rzeczą niezwykle ważną, że każdy z wymienionych wyżej rozdziałów części badawczej kończy się odniesieniami do praktyki (zob. s. 304-305, 434, 568, 571). Szczególnie cenne są uwagi z tego zakresu zamieszczone w rozdziale VII „Model zachowań interakcyjnych w autyzmie a procedury diagnozy i terapii logopedycznej” (podrozdziały 7.3. – 7.5. – s. 585; zob. też: s. 600). O walorach aplikatywnych pracy, możliwości wykorzystania wyników

badan przy doborze optymalnych metod i technik terapeutycznych w pracy z dziećmi z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, Autorka pisała też prezentując przedmiot i cel badań (zob. s. 114).

Wspomniany rozdział VII jest bardzo ważny w strukturze całej pracy, ponieważ Doktorantka zaprezentowała w nim autorskie modele zachowań interakcyjnych w autyzmie: model interakcji w autyzmie w przypadku braku posługiwania się mową (Ryc. 7.1. – s. 576) oraz w przypadku zachowanej umiejętności posługiwania się mową (Ryc. 7.2. – s. 577). Ich opracowanie nie byłoby możliwe bez przedstawionych wcześniej szczegółowych wyników badań z tego zakresu, z których jednoznacznie wynika, że przy ocenie dzieci autystycznych najistotniejszym kryterium jest ocena ich sprawności interakcyjnej.

Moja ostateczna ocena zaprezentowanej rozprawy Katarzyna Januszczak jest jak najbardziej pozytywna.

Mam pewne uwagi do technicznych aspektów ocenianej dysertacji. Moje zastrzeżenia budzi fakt, że Autorka dysertacji umieszcza ogólne odsyłacze do przywoływanych pozycji, tj. bez wskazania stron, ograniczając się do podawania stron przy cytowaniu.² Takie ogólne odsyłacze są dopuszczalne tylko wtedy, gdy wskazujemy całościowo na pozycję poruszającą problematykę wiążącą się z pisanym tekstem. Jeśli jednak powołujemy się na czyjeś szczegółowe stwierdzenia, sądy, ustalenia, dane itp., to powinniśmy podać strony, na których to się pojawia, gdyż tylko wtedy ma to wartość naukową. W pracy pojawiają się także nieprawidłowe przypisy typu: (Woźniak, 2005 za: Gulich, 1984) - s. 377.

Przydałaby się także dokładniejsza korekta tekstu, w którym pojawiają się stosunkowo liczne literówki (zob. np.: *wynikajace*, s. 116; *kinicznej*, s. 123; *rozdzialecpierwszym*, s. 281); *różnych*, s. 381; *komunikcyjny*, s. 434; *powórzenia*, s. 435; *konkrentengo*, s. 580; *intrakcji*, s. 600), co zważywszy jednak na objętość tekstu było zjawiskiem nieuniknionym.

Można mieć też pewne uwagi do sposobu prezentowania opisów bibliograficznych. Przydałoby się z pewnością ich staranniejsze opracowanie. Na przykład w przypadku niektórych rozdziałów z monografii wieloautorskich

² Odnotowałem w dysertacji także cytaty nie opatrzone żadnym przypisem (zob. np. s. 585).

Doktorantka podaje odpowiednie strony, w innych zaś takich danych brakuje. Pewnych korekt wymaga też opis artykułów z czasopism.

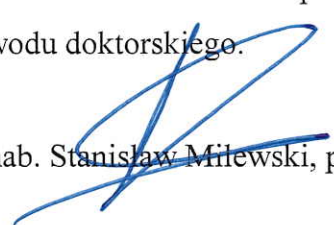
Odnutowałem także pewne rozbieżności między danymi podawanymi w przypisach, a odpowiednim opisem w bibliografii, np. na s. 580 pojawił się przypis (Czaplewska, Milewski, 2012), a w bibliografii: Czaplewska E., Milewski S. (red.), *Diagnoza logopedyczna. Podręcznik akademicki*, GWP, Sopot 2012.

Zdarzają się także w bibliografii zwykłe pomyłki, np. przy opisie pracy Atwooda „Zespół Aspergera. Kompletny przewodnik” (2013) Autorka podaje, że siedzibą Wydawnictwa Harmonia jest Kraków.

Chciałbym jednak w tym miejscu jednoznacznie podkreślić, że wskazane wyżej drobne uchybienia techniczne nie wpływają w żaden sposób na wartość merytoryczną całej pracy.

Podsumowując, mogę stwierdzić, że rozprawę Katarzyny Januszczak oceniam bardzo wysoko. Stanowi ona cenny wkład w badania nad sprawnością interakcyjną osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, które dotychczas w tak szerokim aspekcie w naszym kraju nie były przeprowadzane. Jest to dysertacja świadcząca o pracowitości i solidności badawczej Autorki. Łączy w sobie wyważoną refleksję teoretyczną i precyzyjną analizę umiejętnie zebranego i niezwykle bogatego materiału językowego. Niezwykle cennym walorem pracy jest także możliwość wykorzystania uzyskanych wyników badań w diagnozie i terapii dzieci z ASD.

W świetle powyższych uwag nie mam najmniejszych wątpliwości, że recenzowana rozprawa „Autyzm a interakcja. Sprawności interakcyjne dzieci 6-9-letnich z zaburzeniami ze spektrum autyzmu” spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Z pełnym przekonaniem stawiam wniosek o dopuszczenie mgr Katarzyny Januszczak do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


dr hab. Stanisław Milewski, prof. UG